

***Sygn. akt II Ka 11/22***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 kwietnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marcin Rudnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Zdzisława Dróżdź

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 06 kwietnia 2022 roku

sprawy **M. S.**

obwinionego o czyn z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2020, poz. 110)

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego Straż Miejską (...) W. III Oddział (...)

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Poddębicach z dnia 09 grudnia 2021 roku wydanego w sprawie VII W 165/21

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Łasku VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Poddębicach do ponownego rozpoznania.

***Sygn. akt II Ka 11/22***

## UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Poddębicach wpłynął skierowany przez Straż Miejską (...) W. III Oddział (...) wniosek o ukaranie M. S. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2020, poz. 110) polegające na tym, że w piśmie z dnia 17 kwietnia 2021 roku w miejscowości P. przy ul. (...), będąc właścicielem pojazdu marki R. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej, nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 28 marca 2021 r ok. godz. 14.35.

Sąd Rejonowy w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. wyrokiem z dnia 09 grudnia 2021 roku wydanym w sprawie VII W 165/21 uniewinnił M. S. od dokonania zarzucanego mu czynu i orzekł, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł oskarżyciel publiczny zaskarżając go na niekorzyść obwinionego i zarzucając na podstawie art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 438 pkt 4 kpk naruszenie przepisów prawa poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie przepisów przyjętych za podstawę orzeczenia o uniewinnieniu obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż obwiniony nie dopełnił obowiązku wynikającego wprost z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a wyrażony przez Sąd I instancji pogląd, który miał wynikać z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2015r. w sprawie K 3/13 jest błędny, gdyż Straż Miejska na etapie czynności wyjaśniających w sprawie o wykroczenie, nie traktowała właściciela pojazdu M. S. jako osobę

podejrzaną, obwinioną lub w jakikolwiek sposób posądzaną o jakąkolwiek winę. Wskazał przy tym, że przedmiotowy wyrok dotyczył zupełnie innej sytuacji prawnej niż wystąpiła w przedmiotowej sprawie. Podkreślił też - podpierając się poglądem doktryny - że nieprecyzyjna informacja o użytkownikach pojazdu przez obwinionego w liście do Straży Miejskiej wyczerpuje znamiona nieudzielenia odpowiedzi, o której mowa w art. 96 § 3 kw.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Choć oskarżyciel publiczny błędnie wskazał w podstawie apelacji art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 109§2 kpw , w którym jest mowa o rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, to analiza całej apelacji wraz z jej uzasadnieniem nie pozostawia cienia wątpliwości, że w istocie skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych i obrazę przepisów postępowania, polegające na ustaleniu, iż M. S. nie można przypisać, iż nie wykonał on obowiązku wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, a tym samym nie można mu przypisać, iż wyczerpał swoim zachowaniem znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 kw.

Apelację oskarżyciela publicznego należy uznać za zasadną, co jednak w świetle art. 454 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw nie mogło skutkować postulowaną przez oskarżyciela zmianą wyroku, lecz Sąd Okręgowy musiał uchylić zaskarżony wyrok uniewinniający obwinionego od zarzucanego mu czynu i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że zarówno obwiniony w swoim piśmie z dnia 17 kwietnia 2021 roku jak i Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku wiele uwagi poświęcili treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2015r. wydanego w sprawie II K 3/13 cytując obszernie jego fragmenty, z których został wysnuty wniosek o przysługującym obwinionemu prawie uchylenia się od obowiązku wskazania osoby, której powierzył swój pojazd w dniu 09 grudnia 2020r. jako realizacji prawa do obrony. Jednakże gdy przeanalizujemy, czego dotyczył wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a także jego uzasadnienie, to wnioski wyciągnięte zarówno przez obwinionego jak i Sąd Rejonowy okazują się całkowicie błędne. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że w sprawie II K 3/13 Trybunał Konstytucyjny badał zgodność z Konstytucją RP art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. - Prawo o ruchu drogowym w zakresie, w jakim przepisy te przewidują ciążący na właścicielu lub posiadaczu tego pojazdu obowiązek wskazania, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, pod rygorem odpowiedzialności wykroczeniowej, bez możliwości uchylenia się od tego obowiązku w razie powierzenia pojazdu osobie najbliższej. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wskazane przepisy są zgodne z Konstytucją RP, a tym samym, że właściciel lub posiadacz pojazdu ma obowiązek wskazania osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie nawet wówczas, gdy jest to osoba dla niego najbliższa. Generalnie treść art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. nie pozostawia żadnych wątpliwości interpretacyjnych co do obowiązku wskazania przez właściciela lub posiadacza pojazdu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, a Trybunał Konstytucyjny jedynie doprecyzował, że ma on taki obowiązek nawet wówczas, gdy powierzył tej pojazd osobie najbliższej. A zatem w sytuacji, w której obwiniony powierzył pojazd innej osobie, a z wyjaśnień M. S. złożonych na rozprawie, jak też z ostatniego fragmentu jego pisma z dnia 17 kwietnia 2021 roku, wynikało, że tak właśnie było, na M. S. ciążył bezwzględny obowiązek wskazania tej osoby czy też osób.

W sposób oczywisty błędna jest interpretacja uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie K 3/13, przedstawiona przez obwinionego w piśmie z dnia 17 kwietnia 2021r. i na rozprawie, iż miał on prawo uchylenia się od wskazania komu powierzył swój pojazd w ramach prawa do obrony. Z tegoż uzasadnienia wynika, że wprawdzie odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw jest wyłączona w sytuacji, w której właściciel lub posiadacz pojazdu uchylił się od obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 kpk w zw. z art. 20 § 3 kpw, lecz kolejne zdanie uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia wątpliwości, że prawo to przysługuje kierowcy lub posiadaczowi pojazdu tylko w sytuacji, w której sam tym pojazdem kierował lub go używał i dopuścił się wykroczenia. Tymczasem w tym konkretnym przypadku, jak sam przyznał obwiniony i w piśmie z dnia 17 kwietnia 2021 i na rozprawie, to nie on zaparkował swój pojazd w miejscu widniejącym na zdjęciu wykonanym w dniu 28 marca 2021 roku lecz osoba, której pojazd powierzył. A zatem ciążył na nim bezwzględny obowiązek wskazania komu powierzył wówczas pojazd.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku skupił się nie tyle na kwestii, czy obwinionemu faktycznie przysługiwało prawo do niewskazania komu powierzył swój pojazd w ramach prawa do obrony, na co powoływał się M. S., ale na tym, że obwiniony miał faktycznie zaproponowane jednoczesne przyjęcie mandatu za wykroczenie bądź wskazanie osoby, której powierzył pojazd do używania, a zdaniem Sądu meriti, a tym samym miał prawo skorzystać z przysługujących mu uprawnień i z tego względu nie może za to ponosić ujemnych konsekwencji prawnych. Sąd I instancji powołał się przy tym na inny fragment uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie II K 3/13, w świetle którego praktyka kierowania do właściciela lub posiadacza pojazdu alternatywnego żądania przyjęcia mandatu karnego za popełnionego wykroczenie lub wskazania innej osoby, która miałaby ponieść taką odpowiedzialność nie ma żadnych podstaw prawnych, że jeżeli organ nie ma wątpliwości, kto jest sprawcą wykroczenia drogowego, to nie może jednocześnie podejmować czynności zmierzających w kierunku ujawnienia innego sprawcy tego wykroczenia, żądając od właściciela pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do używania, natomiast gdy organ ma wątpliwości co do tego, kto jest sprawcą wykroczenia, to nie może go ukarać mandatem za wykroczenie, ale może żądać wskazania komu powierzył pojazd. Ze stanowiskiem Sądu Rejonowego w tym zakresie w żadnym razie nie można się zgodzić. Gdy przeanalizujemy treść wezwania z dnia 06 kwietnia 2021r. skierowanego do obwinionego przez Straż Miejską (...) W., to nie podlega dyskusji, że w tym konkretnym przypadku nie mamy do czynienia z sytuacją opisaną w cytowanym fragmencie uzasadnienia Trybunału Konstytucyjnego, na który powołał się Sąd I instancji. Otóż z wezwania tego w sposób oczywisty wynika, że Straż Miejska nie miała wiedzy, kto był kierowcą pojazdu zaparkowanego w niedozwolonym miejscu w dniu 28 marca 2021 roku i stąd pojawiło się w tym piśmie wezwanie do wskazania, komu obwiniony powierzył ten pojazd do kierowania lub używania i że niewskazanie takiej osoby będzie skutkowało przyjęcie że popełnił on wykroczenie z art. 96 § 3 kw. Dopiero w dalszej części tego pisma, niejako na marginesie, pojawiła się ze strony Straży Miejskiej informacja, której w żadnym razie nie można traktować jako uznania obwinionego za sprawcę wykroczenia w dniu 28 marca 2021r. i wezwania go do przyjęcia mandatu. Otóż poinformowano jedynie obwinionego, iż zakończenie prowadzonych czynności wyjaśniających w sprawie o wykroczenie może również nastąpić poprzez wyrażenie zgody na przyjęcie mandatu w wysokości 100 złotych. A zatem nie mamy w tym wypadku do czynienia z sytuacją, na którą powołał się Sąd I instancji, ekskulpując zachowanie obwinionego w kontekście możliwości przypisania mu wykroczenia z art. 96 § 3 kw.

Sąd Rejonowy niejako na marginesie wskazał również, że obwiniony, co prawda w sposób ogólny, ale podał, że powierzył pojazd członkom rodziny, nie podając ich danych, a tym samym winien był być wezwany do skonkretyzowania danych tych osób, co nie nastąpiło, a co zapewne miało stanowić dodatkową okoliczność, która zdaniem Sądu meriti nie pozwalała na przypisanie obwinionemu zarzucanego mu czynu. Również z tym stanowiskiem nie można się zgodzić. Jak słusznie wskazał skarżący w uzasadnieniu apelacji, opierając się w tym zakresie na stanowisku doktryny, także nieprecyzyjna informacja o użytkownikach pojazdu uniemożliwiająca ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie wyczerpuje wskazane w art. 96 § 3 kw znamię niewskazania, komu pojazd został powierzony do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Tymczasem M. S. w swoim piśmie z dnia 17 kwietnia 2021r. dokonał wskazania kręgu osób, którym powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 28 marca 2021r. właśnie w taki sposób, który całkowicie uniemożliwił ustalenie konkretnej osoby, która wówczas ten pojazd użytkowała. Mało tego sposób, w jaki to uczynił wskazuje wręcz na całkowicie lekceważące podejście M. S. do tej kwestii, bo jakże inaczej potraktować stwierdzenie, iż powierzył pojazd do używania „członkom rodziny, współpracownikom i członkom ich rodzin”. O właśnie takim podejściu ze strony obwinionego świadczą zresztą jego wyjaśnienia z rozprawy, z których wynika, że tak naprawdę tylko dwie konkretne osoby wchodziły w rachubę jako użytkownicy jego pojazdu w dniu 28 marca 2021r., nie zaś jacyś bliżej nieokreśleni współpracownicy i członkowie ich rodzin, a obwiniony miał pełną wiedzę w tym zakresie w dacie udzielania odpowiedzi na wezwanie. W tej sytuacji w żadnym razie na Straży Miejskiej nie ciążył obowiązek wzywania obwinionego do skonkretyzowania danych tych osób, a treść ostatniego fragmentu pisma M. S. z dnia 17 kwietnia 2021r. nakazywała przyjęcie, że w istocie nie wskazał on osób, którym powierzył swój pojazd do używania lub kierowania w oznaczonym czasie.

Podkreślenia wymaga, że Sąd I instancji wskazał również, że nawet gdyby uznać, iż obwiniony odmówił wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, to i tak jego czyn nie był społecznie

szkodliwy, bowiem z jego wyjaśnień wynikało, iż miejsce zaparkowania pojazdu nie było dowolne, tylko wcześniej uzgodnione z dozorcą osiedla. Również z tym stanowiskiem nie można się zgodzić. Sąd I instancji uznał w tym zakresie za w pełni wiarygodne gołosłowne zapewnienia obwinionego przedstawione na rozprawie, nie weryfikując ich w żaden sposób i pomijając fakt, że M. S. podniósł tę okoliczność dopiero w trakcie rozprawy nie wspominając o niej w żaden korespondencji kierowanej do Straży Miejskiej, w której to korespondencji powoływał się jedynie na prawo do odmowy udzielenia odpowiedzi komu powierzył pojazd w ramach prawa do obrony, a sposób w jaki określił krąg osób, którym miał powierzyć pojazd, nie wymaga nawet kolejny raz komentarza. Niezależnie jednak od powyższych rozważań należy zauważyć, że przyjęcie wskazanego wyżej stanowiska Sądu I instancji za słuszne oznaczałoby, że pozbawione byłoby społecznej szkodliwości każde zachowanie polegające na niewskazaniu osoby, której właściciel lub posiadacz przekazał pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli osoba, na której ciążył taki obowiązek uważałaby, że nie doszło do popełnienia wykroczenia stanowiącego podstawę wezwania go do wskazania owej osoby, a takie stanowisko nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia.

Reasumując w świetle materiału zgromadzonego w sprawie i jego analizy w kontekście treści art. 96 § 3 kw i stanowiska judykatury i doktryny, nie można mieć wątpliwości, że obwiniony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona wykroczenia określonego we wskazanym przepisie, a tym samym M. S. w żadnym razie nie powinien zostać uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że sąd odwoławczy – w świetle art. 454 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw - nie można skazać obwinionego, który został uniewinniony przez Sąd I instancji. W związku z tym jedynym możliwym rozstrzygnięciem było uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łasku VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Poddębicach do ponownego rozpoznania.

Obowiązkiem Sądu Rejonowego rozpoznającego sprawę jeszcze raz będzie ponowne odebranie wyjaśnień od obwinionego i dokonanie ich analizy w kontekście całego pozostałego materiału dowodowego, a po wnikliwej analizie wszystkich zebranych dowodów dokonanie oceny, czy obwiniony wyczerpał znamiona czynu z art. 96 § 3 kw, uwzględniając przy tym przedstawione wyżej zapatrywania Sądu Okręgowego i unikając wskazanych wyżej błędów, które stały się udziałem Sądu I instancji wydającego wyrok, który został uchylony.